

Hallerowie

Hallerowie to ród przybyły do Polski z Tyrolu. Najstarsze źródła historyczne mówią o kowalu Piotrze Hallerze żyjącym w II poł. XVII w. Piotr poślubił Urszulę Stroblin i razem zamieszkali w Storting (dzisiaj włoskie Vipiteno). Małżeństwo to miało dwóch synów. Starszy Baltazar i młodszy Józef Antoni. Bracia przybyli do Krakowa około połowy XVIII w., gdzie poślubili córki bogatego kupca krakowskiego Laskiewicza.

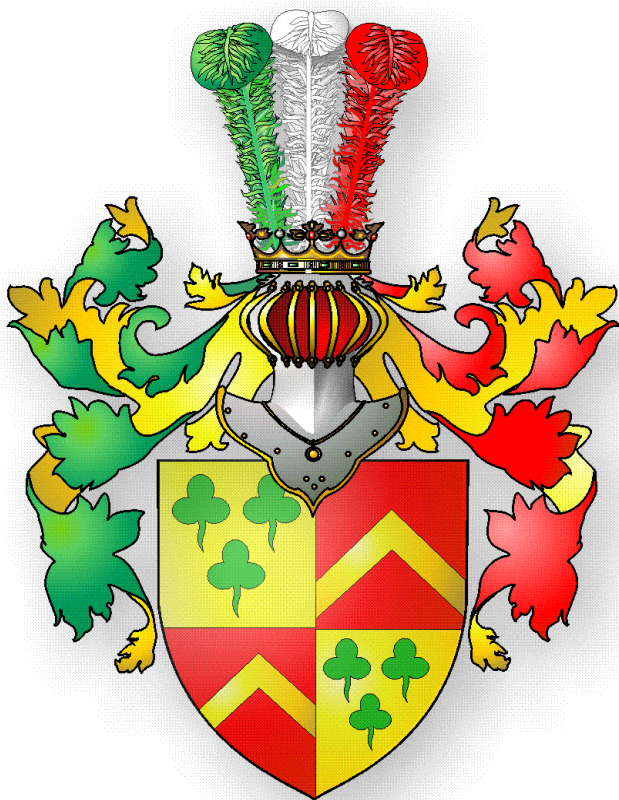
Młodszy Józef Antoni Haller z Marianną Laskiewicz mieli syna Marcina, Alojzego i córkę Barbarę. Marcin porzuca stan mieszczański pod koniec XVIII w. i staje się posiadaczem ziemskim nabywając dobra Polankę – ziemie w okolicy Krakowa. W dniu 1 sierpnia 1795 r. otrzymał od cesarza Franciszka I szlachectwo z przydomkiem de Hallenburg herbu Haller. W 1797 r. szlachectwo zostało rozszerzone na całą rodzinę.

Marcin Alojzy z poślubioną Petronelą Bartach miał syna **Józefa Hallera (1783 – 1850 r.)**, to dziadek gen. Józefa Hallera. Był on prezesem senatu Wolnego Miasta Krakowa i wiele dokonał:

- dbał o zaspokajanie potrzeb mieszkańców Krakowa
- zainicjował budowę szpitala św. Łazarza
- wybudował stały most na Pogórze
- dbał o stan dróg
- kazał wybić srebrną monetę Rzeczypospolitej Krakowskiej po 1835r.

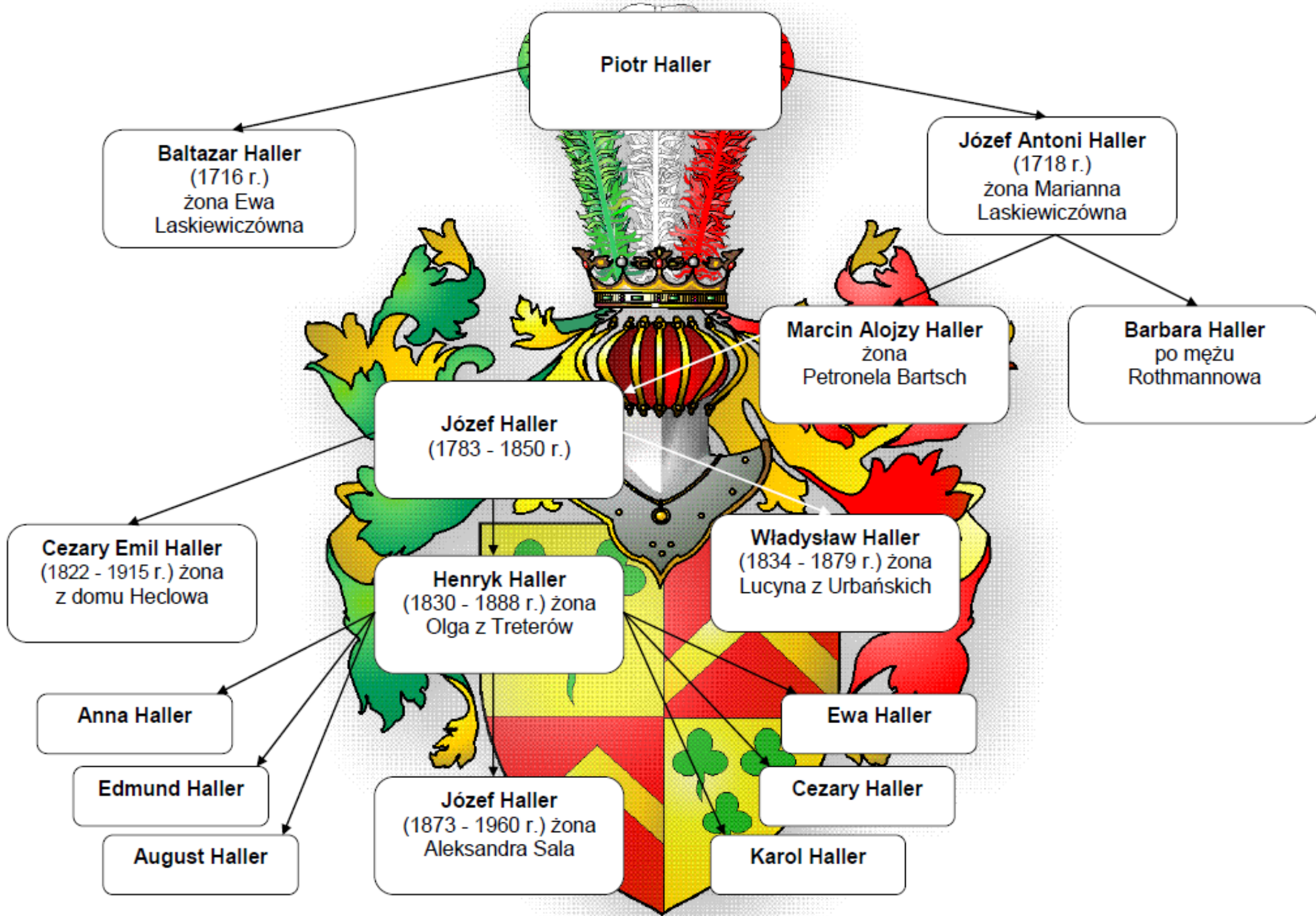
Miał 3 synów :

- Cezary Emil Haller
- Władysław Haller
- Henryk Haller (ojciec gen. Józefa Hallera).



Herb rodowy rodziny Hallerów

HALLEROWIE



Bracia Józefa Hallera – Jurczycy (między Krakowem a Lanckoroną)

1. **August** – poświęcił się służbie dyplomatycznej.
2. **Edmund** – zmarł przedwcześnie w 1915 r. kształcił się w inżynierii wojskowej
3. **Cezary** – absolwent Technicznej Akademii Wojskowej – Wiedeń. Po opuszczeniu wojska osiadł w Jurczycach. W 1911 był w parlamencie Austriackim, gdzie interesował się sprawami Śląska Cieszyńskiego. Bronił Polaków prześladowanych przez władze pruskie w Poznańskim. W pierwszej wojnie światowej był żołnierzem II brygady legionów. W odrodzonej Polsce wstąpił do Wojska Polskiego w randze kapitana. Poległ w obronie Śląska Cieszyńskiego. 26 stycznia 1919 r. odznaczony Krzyżem Virtuti Militari.
4. **Karol** – dosłużył się stopnia majora artylerii i w tej randze już po odzyskaniu niepodległości został przeniesiony do rezerwy. Kształcił się w inżynierii wojskowej.

Siostry Józefa

1. **Anna** – nauczycielka, pracowała na Śląsku w Mysłowicach. Była prezesem Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Nauczycieli.
2. **Ewa** – prowadziła z matką wzorowo rodzinne gospodarstwo, poświęcając wiele czasu dla pracy społecznej w Jurczycach i sąsiednim Radziszowie, organizowała młodzież w miejscowej szkółce, uczyła prac ręcznych, śpiewu oraz zajmowała się leczeniem chorych.

Rodzice Józefa

Henryk i Olga z Treterów to zapobiegliwi gospodarze. Gdy przyjęli majątek ziemski w Jurczycach odnowili i powiększyli stary modrzewiowy dworek, wokół którego zasadzili drzewa owocowe. Stosując właściwe zabiegi agrotechniczne podnieśli na wyższy poziom zaniedbany wcześniej majątek. Utrzymywali bliskie stosunki z bratem ojca Władysławem mieszkającym w pobliżu Polanka. Odwiedzali także w Królestwie w Mianocicach stryja Cezarego.

JÓZEF HALLER de Hallenburg

Urodził się **13 sierpnia 1873 r.** w Jurczycach. Rodzicami chrzestnymi Józefa byli stryj Władysław i siostra matki Wiktoria Madejska. Józef posiadał liczne rodzeństwo 4 braci i 2 siostry. Rodzina była od dawna związana z ruchem niepodległościowym. Na wsi wiele czasu spędzał z dziećmi chłopskimi. Z tych lat Haller wyniósł znajomość życia i pracy chłopów. O jego zamiłowaniu do rolnictwa wyniesionym z dzieciennych lat będzie świadczyła jego późniejsza działalność w ruchu spółdzielczym. Zachowywał żywe uczucia do Krakowa i okolic, co było tradycją rodzinną. Rodzina była od dawna związana z ruchem niepodległościowym. Wielki wpływ na osobowość młodego Hallera wywarła atmosfera głębokiej religijności domu rodzinnego z dominacją kultu Maryjnego. Należał wraz z innymi w rodzinie do sodalicii mariańskiej. Oprócz religijności istotny wpływ na osobowość młodego Hallera wywarły rodzinne patriotyczne tradycje rodziców. Stryj Cezary wskrzeszał romantyczne tradycje powstańcze (uczestnik Wiosny Ludów i Powstania Styczniowego). Ze strony matki – tradycje patriotyczne wniósł jej ojciec, który był kapitanem Wojska Polskiego w 1831 r. i kawalerem Krzyża Virtuti Militari. Z domu

rodzinnego wyniósł także zamiłowanie do literatury polskiej, a jego fascynacja klasykami literatury polskiej stała się impulsem do przyszłej działalności żołnierskiej i obywatelskiej. Stanowczość w postępowaniu to także cecha osobowości Hallera.

Rodzina Hallerów w Jurczycach zamieszkiwała na stałe do sierpnia 1882 r. Wówczas przenieśli się do Lwowa, gdyż ojciec otrzymał stanowisko dyrektora Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Tu Józef spędził resztę dzieciństwa oraz okres dorastania. Józef i jego bracia Edmund oraz Cezary we Lwowie uczęszczali do szkół z językiem niemieckim, aby mogli kontynuować naukę w rzemiośle wojennym, gdyż w armii austrowęgierskiej obowiązywał język niemiecki.

Olbrzymi wpływ na wybór profesji Józefa i jego braci miał ojciec, który brał udział w powstaniu styczniowym 1863 r. Uważał on, że obowiązkiem narodowym Polaków jest przygotowanie odpowiedniego korpusu oficerskiego. Dlatego jego synowie studiowali w najlepszych szkołach austriackich, aby zdobyć wiedzę i wykształcenie.

Wykształcenie Józefa Hallera

W wieku 14 lat postanowił, że zostanie żołnierzem. W 1887 r. opuścił Galicję, udał się do Koszyc (Węgry) – uczęszczał tu do szkoły realnej, którą ukończył w 1889 r. Był sumiennym, pilnym i systematycznym uczniem, osiągał wyniki bardzo dobre.

W 1888 r. umiera ojciec Józefa, Henryk Haller, zaś stryj Cezary z Mianocic, pomagał matce w kształceniu i wychowaniu dzieci. Matka przykładła wagę do zdolności językowych dzieci. W 1890 r. Józef rozpoczyna naukę w wyższej szkole realnej w Hranicach. To elitarna szkoła, do której uczęszczali arcyksiężęta austriaccy. Program szkoły poszerzony był o zagadnienia wojskowe:

- Regulaminy
- Naukę broni
- Szermierkę
- Ostre strzelanie
- Ćwiczenia bojowe.

Szkołę w Hranicach ukończył w 1892 r.

W latach 1892 – 1895 r. podjął studia w AKADEMII TECHNICZNEJ w WIEDNIU na oddziale artylerii, a była to uczelnia na bardzo wysokim poziomie. W akademii dbano o uzupełnienie edukacji wojskowej, dlatego studenci jeździli konno i uprawiali różne dyscypliny sportowe. Uczęszczali do opery, teatru, na koncerty do filharmonii. Brał udział w wyprawach geologicznych, archeologicznych i licznych wycieczkach. Haller wykazał zainteresowania polityczne, gdyż przysłuchiwał się obradom parlamentu wiedeńskiego. Wskutek zainteresowań Hallera zagadnieniami politycznymi i społecznymi, koledzy nadali mu miano „obywatela”.

18 VIII 1895 r. gdy ukończył akademię, został mianowany na I stopień oficerski – podporucznik, ta nominacja rozpoczęła 15-letni okres służby w wojsku austriackim.

WOJSKOWE ŻYCIE

Józef. Haller został przydzielony do **11 pułku artylerii polowej** we Lwowie. Prowadził pracowite, oficerskie życie. Po służbie, która wypełniała mu większość dnia wraz z oficerami włączył się w nurt polskiego życia kulturalno-towarzyskiego Lwowa.

Cechy osobowości Józefa Hallera

W pracy mimo młodego wieku i niskiego stopnia oficerskiego zdobył sobie Haller autorytet. Wykazuje się zdolnościami organizatorskimi, poważnie traktował obowiązki służbowe oraz dbał o dobre stosunki międzyludzkie. Był koleżeński, ale potrafił stanowczo przeciwstawić się nieprawidłowościom między starszymi i młodszymi oficerami.

W 1898 r. – został J. Haller przeniesiony do Stanisławowa w celu podniesienia morale w tamtejszym korpusie oficerskim i został tam dowódcą kadr.

Po roku powrócił do Lwowa. Tu został powołany na instruktora w jednorocznej Ochotniczej Szkole Artylerii, a w roku następnym był jej komendantem. Osiągnął bardzo dobre wyniki i otrzymał austriackie odznaczenie wojskowe **SIGNUM LAUDIS**. W szkole artylerii używał języka polskiego w trakcie prowadzonych wykładów. Wykorzystywał w swej pracy szkoleniowej uchwalone przez parlament wiedeński przepisy o częściowym wprowadzaniu języka polskiego do szkół oficerskich.

W roku 1903 r. zawarł Józef Haller związek małżeński z panną **ALEKSANDRĄ SALĄ**, córką marszałka powiatu brodzkiego. Kobieta dobrze wykształcona, o zdolnościach muzyczno – plastycznych. Była to miłość od pierwszego wejrzenia. Podróż poślubną odbyli do Północnych Włoch i Tyrolu. W 1906 r. urodził się we Lwowie ich jedyny syn **ERYK**. Małżeństwo było szczęśliwe, a uczucie miłości do żony przetrwało do jej śmierci w 1952 r.

Na początku XX wieku w Galicji następuje silny rozwój ruchu niepodległościowego, wydarzenia te wywarły duży wpływ na decyzje Hallera. W 1909 r. otrzymał stopień kapitana armii austrowęgierskiej i wtedy podjął decyzję o jej opuszczeniu i służbie Polsce.

W 1912 r. Haller otrzymał emeryturę – 1000 koron rocznie i w wieku 37 lat wystąpił z wojska, zostając emerytem.

DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNA, WOJSKOWA I SPOŁECZNA DO WYBUCHU I WOJNY ŚWIATOWEJ

Do końca 1912 r. Haller przeszedł na emeryturę i gospodarował w majątku teścia w **WYSOCKU** pod **BRODAMI**.

W 1913 r. J. Haller wraca do Lwowa wskutek zaangażowania się w prace społeczno-polityczną i wojskową.

Działal tu na kilku płaszczyznach:

- a) w ruchu spółdzielczym
- b) w harcerstwie będąc równocześnie instruktorem wojskowym i inspektorem stałych **DRUŻYN SOKOLICH**.

Ruch spółdzielczy

W 1912 r. objął stanowisko inspektora w TOWARZYSTWIE KÓŁEK ROLNICZYCH we Lwowie. Z ramienia towarzystwa przeprowadzał wizytacje rolniczych kursów dokształcających, organizowanych przy szkołach powszechnych.

Współdziałał z doświadczonym działaczem kółek dr. DULĘBĄ. Organizował kursy rolnicze, hodowlane i mleczarskie, będąc wykładowcą. Wiedzę rolniczo-hodowlaną pogłębiał uczestnicząc w kursach przy AKADEMII ROLNICZEJ w DUBLANACH. Był pionierem w krzewieniu na terenie Galicji Spółek Mleczarskich.

W 1913 r. wykladał zagadnienia ekonomii i spółdzielczości na kursie dla ziemianek w STAREJ WSI oraz organizował w Galicji kursy mające na celu poznawanie zagadnień związanych z zakładaniem spółdzielni mleczarskich.

Przy pomocy duchowieństwa prowadził akcję abstynencji wśród chłopów galicyjskich. Liczne kursy rolnicze łączył z wycieczkami do przodujących gospodarstw, aby unowocześnić hodowlę i uprawę roślin pastewnych, aby zwiększyć dochodowość

z gospodarstw rolnych. W tym celu objeżdżał Haller kraj, a szlak jego wędrówek wiódł przez Cieszyn, Białą, Kraków, Tarnów, Jasło, Krosno, Brzozów, Starą Wieś, Przemyśl, Sambor, Stryj, Nowy Sącz i Gorlice.

W latach 1912 – 1913 na łamach „Przewodnika Kółek Rolniczych” opublikował wiele swoich artykułów o tematyce hodowlanej i mleczarskiej, upowszechniając nowe wzory z Danii i Szwajcarii.

Był również niestrudzonym działaczem ruchu spółdzielczego, propagującym nowoczesne metody w rolnictwie, przyczyniając się do rozwoju cywilizacyjnego wsi galicyjskich. W 1914 r., tuż przed I wojną światową, odbył podróż do Danii i Kopenhagi z ramienia Kółek Rolniczych, celem zapoznania się z kooperatywami duńskimi. Zwiedził wystawę rolniczą w MALMÖ.

Harcerstwo

Jego działalność polityczno – wojskowa skupiła się w kierowanym przez Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe „Sokole” i w ruchu skautowym.

SKAUTING polski powstał we Lwowie w marcu 1911 r. Zadaniem jego było wychować młodzież w duchu patriotycznym, gotową do poświęceń dla odbudowania Rzeczypospolitej. W wyniku objęcia patronatu nad organizacją skautową przez „SOKOŁA”, nastąpił jego szybki rozwój.

W maju 1911 r. „Sokół” tworzy – NACZELNĄ KOMENDĘ SKAUTOWĄ z komendantem dr. KAZIMIERZEM WYRZYKOWSKIM i jego druhami. Szybko powstają regularne i podległe jednej władzy drużyny skautowskie, np. we Lwowie, Stanisławowie, Sanoku, Tarnowie, Krakowie, Wadowicach, Piotrkowie i w Warszawie. Od 15 X 1911 r. wychodzi we Lwowie pierwszy numer „SKAUTA” – dwutygodnika redagowanego przez A. Małkowskiego.

HALLER nawiązał bliskie kontakty z organizatorami skautingu – z Małkowskim i C. Pieniążkiewiczem, a w 1912 r. wszedł do lwowskiego „Sokoła”.

Rok 1913 to duże zmiany w skautingu – spolszczono nazewnictwo skautowe, opracowano symbole harcerskie w oparciu o rodzinne tradycje. A dokonali tego: Haller, Małkowski i E. Piasecki.

Wprowadzono nowe nazewnictwo:

- warta – czata
- posterunek, placówka – stanowisko
- skaut – harcerz
- instruktor-harc mistrz
- patrol – zastęp
- ogół skautów – harcerstwo.

Ustalili wzór munduru i odznaki. Mundur był szaro-zielony, uzupełniony przez czapkę rogatywkę, krawę lub chustę i pas z klamrą. Oznaką sprawowanej funkcji był sznur przypięty do lewego naramiennika i lewej kieszeni.

Zewnętrznym znakiem jedności organizacyjnej był KRZYŻ HARCERSKI, wzorowany na KRZYŻU RYCERZY ZAKONU MALTAŃSKIEGO i polskim odznaczeniu VIRTUTI MILITARI.

Oznaczał on dzielność, a koło w jego środku symbolizował doskonałość. W kole znajdowała się lilia, oznaczająca ideał harcerza i miała harcerzowi wskazywać drogę postępowania w życiu. Promienie nad lilią wyrażały jasność i pogodę harcerza „co czyni go przyjacielem całego świata”. Krzyż opleciony był wiankiem, oznaczającym wytrwałość i siłę.

Pozdrowieniem harcerskim było „Czuwaj”, tj. bądź gotów, aby cię wróg nie zaskoczył, pamiętaj o wywiązaniu się ze swych obowiązków.

Pozdrowienie „Czuwaj” – połączone było z salutem ręki złożonej jak do przysięgi.

Pieśń „Wszystko, co nasze” stała się hymnem harcerzy – słowa napisał IGNACY KOZIELEWSKI i OLGA DRAHONOWSKA-MALAKOWSKA, śpiewane na nutę pieśni robotniczej.

Organizacja harcerstwa szybko się rozrastała – w lecie 1914 r. liczyła około 12 tysięcy harcerzy.

W ruchu harcerskim od 1912 r. wprowadzono elementarne ćwiczenia wojskowe oraz tworzone tzw. Oddziały Wywiadowcze - a motorem tych prac był Kapitan J. Haller, który do tej pracy włączył emerytowanych oficerów polskich wojska austriackiego.

Główną jednak działalnością Józefa Hallera w Związku Sokolim we Lwowie była koncentracja na militaryzacji „SOKOŁA”, rozwijającego się dynamicznie (od 1912 r. powstały Drużyny Sokole w Okręgach).

W ruchu skautowskim od 1912 r. prowadzono elementarne ćwiczenia wojskowe (musztra, strzelanie do tarczy). Tworzono tzw. Oddziały Wywiadowcze, a zastępowi otrzymywali po odpowiednim przeszkoleniu stopień podoficera - kaprała.

Motorem tych prac był emerytowany kapitan J. Haller, który włączył do tej pracy emerytowanych oficerów polskich z wojska austriackiego. Haller pełnił funkcję instruktora wojskowego i inspektora DRUŻYN SOKOLICH. Zakładał nowe drużyny sokole, organizował kursy żołnierskie, wykładał na nich organizację wojska i taktykę,

regulamin musztry i regulamin służby. Szkolił drużyny wieczorami, a w soboty i niedziele przeprowadzał ćwiczenia polowe i marsze ćwiczebne z harcerzami.

W wyniku tej pracy w 1914r. przed wybuchem I wojny światowej w Galicji było 150 Drużyn Sokolich i skupiały około 7 tys. członków. W swej działalności w Drużynach Sokolich Haller strzegł ich niezależności od sztabu austriackiego i chronił przed ingerencją austriackich władz wojskowych.

Niekwestionowaną zasługą intensywnej pracy i energii Hallera, mimo trudności

i przeszkód ze strony władz „Sokoła”, była postępująca naprzód militaryzacja drużyn, przygotowująca kadry wojskowe, tak bardzo potrzebne sprawie polskiej w nadchodzącej wojnie. Ta działalność gen. Hallera spotkała się z silnym odzewem wśród Sokolnictwa w Stanach Zjednoczonych, a Hallera coraz bardziej zaprzętała idea przyszłej armii polskiej.

Gen. Haller nie należał do żadnej partii politycznej, co dawało mu pewną niezależność, a jednocześnie występował jako rzecznik solidaryzmu społecznego.

W lutym 1913 r. Haller spotkał się z Piłsudskim i wielu innymi wojskowymi (np. Sikorski, Kukiel), reprezentujących organizacje wojskowe. Generał dążył do porozumienia wszystkich organizacji wojskowych i opracowanie wojskowych regulaminów. Spotkanie zorganizował we Lwowie w swoim mieszkaniu Konstanty Dzieduszycki.

W lipcu 1913 r. we Lwowie dla uczczenia 50-lecia Powstania Styczniowego Drużyny Sokole zorganizowały zlot, w którym wzięła udział 6 tys. sokołów i 1100 skautów. W zlocie uczestniczyli sokoły z zaboru galicyjskiego, rosyjskiego i pruskiego oraz Francji i USA. Haller aktywnie uczestniczył w przygotowaniach i pod jego komendą odbywały się wojskowe manewry, popisy sprawności i defilada ulicami Lwowa. Tu nawiązał Haller kontakty z dr. Teofilem Starzyńskim ze Stanów Zjednoczonych

i omawiał sprawy współdziałania w razie wojny.

Jest aktywny także w Kółkach Rolniczych, a w czerwcu 1914 r. z ich ramienia zostaje wysłany do Danii, celem było zapoznanie się z kooperatywami duńskimi. Był niestrudzonym działaczem ruchu spółdzielczego, propagując nowoczesne metody w rolnictwie, przyczyniające się do podniesienia cywilizacyjnego wsi galicyjskiej.

28 lipca 1914 r. wybuchła I wojna światowa. To wydarzenie zamyka kolejny etap życia gen. J. Hallera, charakteryzujący się wytężoną pracą na polu społeczno-politycznym i wojskowym. Jego zasługą było przeprowadzenie militaryzacji „Sokoła”. Dzięki tej kilkuletniej, niestrudzonej pracy przygotowywał kadry, które odegrały istotną rolę w polskim czynie zbrojnym w okresie I wojny światowej, wnosząc niepodważalny wkład w powstanie niepodległej Polski.

Już 16 sierpnia 1914 r. powstają Legiony Polskie Zachodni i Wschodni. We wrześniu 1914 r. z Legionów wyodrębniono 2 brygady. Na czele pierwszej stanął komendant J. Piłsudski, a komendantem II Brygady został kapitan J. Haller.

W kwietniu 1915 r. zakończono formalną organizację II Brygady zw. Żelazną lub Karpacką. Po przybyciu na front karpacki liczyła ok. 9 tys. ludzi, potem

przeniesiono ją na Bukowinę, gdzie walczą z Rosjanami. Stoczyli szereg wspaniałych i zwycięskich bitew np. w październiku 1914 r. - bitwa pod Mołotkowem.

Kapitan Haller wykazał duże umiejętności wojskowe na placu boju, wskutek czego szybko awansował do **stopnia majora**, a po bojach pod Mołotowem i Pasieczną został **mianowany podpułkownikiem**.

Za lutową bitwę pod Maksymcem zdobył Haller Order Żelazny Korony III klasy. Po 6 miesiącach nieprzerwanych walk II Brygada w listopadzie 1914 r. została skierowana do Kołomyi na wypoczynek, a J. Haller otrzymał **stopień pułkownika**.

W czerwcu 1915 r. Brygada Karpacka toczy zacięte boje z Rosjanami, na uwagę zasługuje bitwa, która miała miejsce dnia 13 czerwca 1915 r. pod RARAŃCZĄ - słynna szarża drugiego szwadronu ułanów.

Jego talenty dowódcze przejawiały się w umiejętności znalezienia wspólnego języka z podlegającymi mu żołnierzami i oficerami. W krótkich i trafnych słowach potrafił wyrobić w nich przekonanie o konieczności wytrwania na niełatwej drodze, poświęcenia się dla Polski.

Wiosną 1915 r. Haller otrzymał urlop i wyjechał do Budapesztu i Wiednia, gdzie mieszkała jego małżonka z synem Erykiem.

Jadąc z W. Sikorskim do J. Piłsudskiego w celu wypracowania solidarnej płaszczyzny polityki wojskowej dla Legionów, ulegli wypadkowi samochodowemu - Haller złamał nogę. To skomplikowane złamanie lewej nogi, mimo długotrwałego leczenia szpitalnego było przyczyną, że do końca życia utykał i nie rozstawał się z laską. Do czynnego życia polityczno-wojskowego wrócił dopiero w połowie 1916 r.

Przez cały okres funkcjonowania Legionów Polskich istniał spór pomiędzy J. Piłsudskim, a Naczelnym Komitetem Wojskowym, reprezentowanym przez W. Sikorskiego, który zakończył się rozbiciem Legionów Polskich.

W dniach od 9 do 13 lipca 1917 r. w wyniku tzw. kryzysu przysięgowego, większość żołnierzy i oficerów z I i II Brygady odmówiła przysięgi wierności Niemcom, za co zostali internowani w Havelbergu, Szczypiornie i Beniaminowie. Około 8 tys. Legionistów z II Brygady, głównie z Galicji, złożyło przysięgę i wcielono ich w dniu 20 września 1916 r. do POLSKIEGO KORPUSU POSIŁKOWEGO, podporządkowanego dowództwu armii austriackiej.

Przełomowe wydarzenia na początku listopada 1917 r. w Rosji (rewolucja lutowa i październikowa) doprowadziły do zmiany w układzie sił. Rosja Radziecka wycofała się z wojny i podjęła rokowania pokojowe z Niemcami i Austro-Węgrami w Brześciu Litewskim – III 1918r. W rokowaniach brała udział Ukraina, która 9 lutego 1918 r. w Brześciu zawarła z państwami centralnymi układ, który przyznawał jej Chełmszczyznę i część Podlasia. Polacy odebrali to jako IV rozbiór Polski. Ta sytuacja wywołała protesty, strajki, manifestacje społeczeństwa polskiego i obnażyła obłudę państw centralnych (Niemiec i Austro-Węgier) wobec Polski.

Ta sprawa wpływa istotnie na dalszą działalność polityczną Hallera. Dlatego w nocy z 15 na 16 lutego 1918 r. pod RARAŃCZĄ ma miejsce przedarcie się II Brygady Legionów pod wodzą Hallera przez front austriacki i marsz na Ukrainę, co było równoznaczne z wypowiedzeniem posłuszeństwa Austro-Węgom. Wydarzenie

to miało międzynarodowy polityczny wydźwięk. W ten sposób gen. Józef Haller stanął po stronie Ententy. Haller był jedynym polskim dowódcą, któremu przyszło walczyć z trzema zaborcami. 14 lutego 1918 r. Haller wysłał list do cesarza Karola do Wiednia, w którym odesłał mu order Signum Laudis i Żelazną Koronę, a cesarzowi Niemiec Wilhelmowi, Żelazny Krzyż, uzasadniając to słowami: „**z powodu haniebnego zdrady jakiej dopuściła się Austria i Niemcy wobec swojego tak zwanego Sojusznika, jakim być miała Polska**”. Przejście II Brygady Karpackiej pod Rarańczą spowodowało dalsze działania Hallera. Wydał manifest do Narodu, a W. Sikorski, będący wówczas dowódcą ośrodka uzupełnień w Bolechowie, wyraził z nim solidarność, opracował deklarację 17 lutego 1918 r. i wręczył ją gen. OBAUEROWI.

Gen. Haller wysłał swoją misję do Jass w Rumuni, gdzie przebywały misje wojskowe państw sprzymierzonych. Przekazano im informację, że polskie siły zbrojne walczą o wolność Narodu i Rzeczypospolitej oraz przynależą do obozu Ententy, spodziewając się wywalczyć z jej pomocą całkowitą wolność ziem polskich. W II Brygadzie panują stosunki demokratyczne między oficerami a żołnierzami, doskonale wzajemne życie, wewnętrzna dyscyplina, wynikająca z poczucia wspólnoty ideowej. Po przejściu frontu pod Rarańczą rozdał Haller każdemu pułkowi po kilka egzemplarzy „Trylogii” Sienkiewicza, jego żołnierze II Brygady idący szlakiem walk Wiśniowieckiego i Sobieskiego lepiej poznali te tereny.

2 marca 1918 r. wysłannicy Hallera kpt. Babicki i kpt. Gniady oraz prezes Komitetu Wykonawczego Związku Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego II Korpusu spotykają się w Jassach z reprezentantami Ententy (Anglia, USA, Francja, Włochy). Wynikiem spotkania jest tzw. Deklaracja jasska, w której potwierdzono, że celem państw sprzymierzonych w obecnej wojnie jest odbudowa Polski w jej granicach geograficznych. Była to pierwsza oficjalna wypowiedź Ententy unieważniająca rozbiory Polski i stwierdzająca wskrzeszenie państwa polskiego. W marcu 1918 r. nastąpiło połączenie II Brygady z Korpusem Polskim, Rada Naczelna mianowała pułkownika Hallera jej dowódcą, awansując go jednocześnie do **stopnia generała**. Gen. Haller poddał się pod rozkazy Rady Regencyjnej uznając ją za prawną władzę polską. W imieniu Rady Regencyjnej ppor. Raczkiewicz powołał Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego na Ukrainie z gen. Osińskim na czele. Już 28 marca 1918r. Korpus Polski wyrusza w kierunku **Kaniowa**. Haller zmuszony przez władze polskie przyjął pseudonim „gen. Mazowiecki” w związku z działaniami Niemców.

W końcu 11 maja 1918 r. dochodzi pod Kaniowem do ataku Niemców w celu zniszczenia II Korpusu, mimo że z wojskowego punktu widzenia nie miało to znaczenia. Wskutek przewagi Niemców, Haller podjął z nimi rozmowy i przyjął honorową dla II Korpusu kapitulację, podkreślono w niej, że II korpus został napadnięty przez Niemców. Haller w przebraniu przedostaje się do Kijowa a oficjalnie podano informację o jego śmierci. II Korpus mimo to nie uległ zniszczeniu. Do Królestwa przewieziono około 1000 szeregowców i 86 oficerów,

których jako jeńców internowali. Reszta żołnierzy około 2000 zbiegła i dali oni początek oddziałom wojska polskiego w Muraniu, Syberii i Kubaniu. Przystąpiono do organizowania Wojska Polskiego na terenie Rosji Radzieckiej metodą konspiracji. Bitwa kaniowska była wyrazem woli współdziałania z państwami Ententy przeciw państwom centralnym.

8 maja 1918 r. w Wasylkowie siły polskiej lewicy i prawicy porozumiały się i wyraziły zgodę na objęcie przez gen. J. Hallera dowództwa wszystkich wojsk polskich będących poza ziemiami polskimi. Formowanie oddziałów polskich miało odbywać się w Murmańsku, skąd żołnierze mieli być przewiezieni do Francji oraz do Kubania. Haller z Kijowa przez Moskwę przybywa do Murmańska i w dniu 4 lipca 1918 r. odpłynął do Inter-Gordon w Szwecji a stamtąd do Paryża. Przed wyjazdem wydał dwa rozkazy. Jeden zwany grunwaldzkim, w którym wzywał Polaków z wszystkich zaborów i z Ameryki na Zachód do tworzącej się Armii Polskiej. Drugi rozkaz wzywał żołnierzy i oficerów z II Korpusu Wojsk Polskich oraz II Brygady do wstępowania w szeregi formowanych w Rosji oddziałów polskich. Akcja ta nie powiodła się wskutek kontrakcji władzy radzieckiej

W Paryżu **Komitet Narodowy Polski z Romanem Dmowskim** na czele przyjął Hallera serdecznie i 1 IX 1918 r. zostaje mianowany przewodniczącym Komisji Wojskowej, która miała koordynować działania organizacji Armii Polskiej. 28 IX 1918 r. zostaje zawarty układ z Francją, określający armię polską jako samodzielną, sprzymierzoną i współwalczącą pod dowództwem polskim i podporządkowaną KNP jako najwyższej władzy politycznej. Haller zostaje mianowany Naczelnym Wodzem wszystkich wojsk polskich. Jego zaprzysiężenie odbyło się 2 X 1918 r. w Nancy, gdzie mieściła się główna kwatera wojsk polskich. Wysłał także list z podziękowaniem do Ignacego Paderewskiego za ogrom pracy dokonanej na obszarze USA dla sprawy tworzenia armii polskiej.

W wyniku wydarzeń mających miejsce w kraju KNP zawarł ugodę z Piłsudskim, który **16 listopada 1918 r.** notyfikował państwom koalicji i centralnym powstanie Niepodległej Polski. Wówczas po naradzie z Hallerem i KNP Ignacy Paderewski udaje się do Polski.

Armia Błękitna we Francji gen. Józefa Hallera w marcu 1919 r. liczyła około 70 tys. żołnierzy doskonale wyposażonych i wyszkolonych. Umundurowanie żołnierzy było na wzór francuski w kolorze niebieskim, różniło się tylko orzełkami na naramiennikach i guzikach oraz formą czapek, przypominających rogatywki. Do oddziałów wprowadził Haller srebrne orły polskie z koroną i z rozpostartymi skrzydłami siedzący na drzewcu z napisem oddziału. Do armii wstępowali z obozów jenieckich oraz z Polonii we Francji, Holandii i Brazylii. Duża część Armii Błękitnej pochodziła z USA, Polonia dała 27 tys. ochotników oraz 260 żołnierzy było z Kanady. Przy tworzeniu Armii Błękitnej w pełni zabłysnął talent organizacyjny Hallera oraz dały znać o sobie ogromna energia i pracowitość.

Przyjazd do Polski **gen. Hallera** i jego **Armii Błękitnej** wywołał entuzjazm w większości społeczeństwa polskiego. W maju 1919 r. Haller został oddelegowany na dowódcę frontu południowo – wschodniego ze swoją armią do walk z wojskami ukraińskimi, w wyniku czego w ciągu 2 tygodni większa część Małopolski znalazła się w rękach polskich. W czerwcu zaś został przeniesiony na dowódcę frontu południowo – zachodniego z siedzibą w Krakowie. Jego zadaniem było zabezpieczenie Śląska przed uderzeniem niemieckim. Angażował się w pomoc powstańcom śląskim, a w mającym odbyć się plebiscycie na Górnym Śląsku prowadził Haller działalność propagandową na rzecz Polski. Następnie marszałek Piłsudski mianuje Hallera dowódcą frontu pomorskiego z zadaniem przejęcia części Pomorza przyznanego Polsce traktatem wersalskim. Od 17 stycznia 1920 r. wojska Frontu Pomorskiego zaczęły przejmować Pomorze, a jego szczytowym punktem był akt „zaślubin Polski z morzem”. Uroczystość odbyła się **10 lutego 1920 r. w Pucku**, który był jedynym portem morskim posiadanym wówczas przez Polskę.

W tej uroczystości brali udział:

- Stanisław Wojciechowski – minister spraw wewnętrznych;
- Maciej Rataj – reprezentant Senatu;
- Stefan Łaszewski – wojewoda pomorski;
- Porębski Kazimierz – kontradmirał;
- delegacje z Francji, Włoch, Anglii;
- miejscowa ludność.

Głównym punktem zaślubin było wrzucenie przez Hallera przy podniesionej polskiej banderze, platynowego pierścienia do zatoki puckiej. Uroczystość zakończyła się wbiciem w dno morskie zatoki pala z napisem „Roku pańskiego 1920, dnia 10 lutego Wojsko Polskie z Generałem Hallerem na czele objęło w wieczyste posiadanie polskie morze”.

W roku 1998 w Warszawie na Żoliborzu został odsłonięty pomnik autorstwa Andrzeja Pityńskiego ufundowany przez Polonię amerykańską poświęcony Armii Błękitnej i gen. Hallerowi, to jeden z najpiękniejszych pomników w stolicy.

1 stycznia 1920 roku Piłsudski mianował gen. Hallera członkiem Kapituły tymczasowej orderu „Virtuti Militari” nadając mu order V klasy. W 1932 r. order ten Haller ofiarował Matce Boskiej Saletyńskiej w Dębowcu. Zbliżająca się wojna z Rosją była wynikiem wschodnich planów Piłsudskiego zaś stanowisko Hallera było inne, dlatego w czerwcu 1920 r. poprosił o urlop i wyjechał do Krynicy.

29.06.1920 r. zostaje Haller wezwany do Warszawy, gdzie odbył rozmowę z Piłsudskim i Sosnkowskim. Poniesiona przez Piłsudskiego klęska w wojnie z Rosją Radziecką w 1920 r. wskutek ataków Kawalerii Budionnego, spowodowało, że Haller wszedł w skład Rady Obrony Państwa powołanej przez Sejm, a działającej pod przewodnictwem Naczelnika Państwa. W tym czasie Haller został prezesem CZERWONEGO KRZYŻA, a 3 lipca 1920 r. przewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego. Piłsudski powierzył Hallerowi tworzenie armii ochotniczej i został prezesem Obywatelskiego Komitetu obrony Państwa.

Haller cieszy się dużą popularnością w społeczeństwie polskim, z dobranymi oficerami wzywał rozkazami społeczeństwo polskie do walki o wolność, która jest zagrożona. Liczba ochotników zgromadzonych wyniosła przeszło 100 tysięcy ludzi, a Haller jeździł po kraju, wygłaszając mowy wzywające do wstąpienia do Armii Ochotniczej. Następnie Haller zostaje mianowany na dowódcę frontu północno-wschodniego przez Piłsudskiego, za ciężko chorego gen. Szeptyckiego. Gen. Haller miał znaczny udział w tym, że bitwa nad Bugiem trwająca od 29 lipca do 8 sierpnia, umożliwiła opanowanie chaosu w cofających się wojskach polskich i zajęcie dogodnych pozycji nad Wisłą.

10 sierpnia 1920 r. gen. Haller przybył do Warszawy i cieszył się powszechnym zaufaniem wśród żołnierzy „przyniósł ze sobą, pomiędzy innymi zaletami, entuzjazm, religijną wiarę w zwycięstwo, męstwo i zdolność porywania żołnierzy” – tak charakteryzował go W. Witos.

Bój o Warszawę rozpoczął się 13 sierpnia, walką kierował gen. Haller, a jego wkład w zwycięstwo był bardzo duży. Wzorowe realizowanie rozkazów przez Sikorskiego w okolicy Warszawy, postawa grupy armii Hallera i atak Piłsudskiego znad Wieprza dały zwycięstwo Polsce, a sama bitwa warszawska zdecydowała o losach wojny. Haller był bardzo odważny, a świadczy o tym fakt zanotowany przez Zdanowskiego z 18 sierpnia „Machnicki podjechał z Hallerem, aż do miejsca, gdzie zaraz Haller objął komendy nad tyralierką wśród świstu kul. Szedł z laską nie przypadając do ziemi”. Główną zasługą gen. Hallera w wojnie 1920 r. był ogromny wpływ moralny. Nie wstydził się okazywać religijności, codziennie rano o 7⁰⁰ na mszy w Kościele Zbawiciela przyjmował Komunię św., ta pobożność bardzo wiązała go z wojskiem. Z jego inicjatywy od 13 sierpnia 1920 r. odprawiane były nabożeństwa za powodzenie oręża polskiego.

18 sierpnia 1920 r. w Radzyminie odbyła się uroczystość, na której kardynał Kakowski wręczył Hallerowi medal wybity na pamiątkę kanonizowania Joanny d'Arc, był on przekazany od Papieża Benedykta XV. Jednocześnie kardynał Kakowski wręczył 100 tys. marek dla ochotników na gospody żołnierskie i najbiedniejszej ludności dotkniętej wojną. 24 sierpnia 1920 r. Haller wydał odezwę do żołnierzy stwierdzającą zwycięstwo oręża polskiego.

7 I 1921 r. został gen. Haller mianowany Generalnym Inspektorem Artylerii, który to urząd piastował do maja 1926r., podejmował próby unowocześnienia artylerii, niestety zakończone niepowodzeniem.

18 III 1920 r. Piłsudski wydał rozkaz do zdemobilizowanych żołnierzy Hallera – Błękitnej Armii. Żołnierze znajdowali się na bruku bez środków do życia. Umieszczeni zostali w koszarach w Skierniewicach, potem udzielono im zapomogi i stopniowo opuszczali Polskę. Ostatnie grupy hallerczyków odpłynęły z Gdańska w sierpniu i wrześniu 1922 r.

Już w 1921 r. Haller poświęcał się pracy społecznej, działał w ZHP. W IV 1922 r. był reprezentantem rządu polskiego na międzynarodowej konferencji Ligi Czerwonych Krzyży w Genewie. Żywo interesował się szkolnictwem, chcąc budować szkoły nowoczesne dla biednych chłopów z Kresów i emigrantów z Rosji.

W 1922 r. zostaje posłem na sejmie z listy Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej, jednak po zabójstwie prezydenta Gabriela Narutowicza złożył mandat poselski w X 1923 r. O jego popularności świadczy fakt, że jeden z okrętów wojennych otrzymał nazwę "Generał Haller", a pierwszą podróż odbył do Finlandii i Estonii.

Jesienią 1923 r. gen. Haller wyjechał w swoją pierwszą podróż do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie POLONII i LEGIONU AMERYKAŃSKIEGO STOWARZYSZENIA WETERANÓW ARMII POLSKIEJ W AMERYCE. Podróż odbył do Paryża, a następnie statkiem z CHERBOURGA do Nowego Jorku. Odbył spotkanie z prezydentem Coolidge'a USA w Waszyngtonie, potem był w Chicago, Kalifornii, Los Angeles, Oregonie, w Seattle, gdzie odwiedził główną bazę marynarki wojennej USA. Odwiedził jeszcze miasta w Minneapolis i St. Paul w stanie Minnesota, a wszędzie był przyjmowany owacyjnie przez wszystkie władze cywilne i wojskowe, biskupów i całą ludność. Odbywały się w Bostonie parady wojskowe i wielkie meetingi. W Filadelfii wziął udział z byłymi żołnierzami w koncercie Ignacego Paderewskiego i oddali mu hołd jako wielkiemu artyście i zasłużonemu Polakowi. Amerykanie nadali gen. Hallerowi jako naczelnemu Wodzowi Armii Polskiej z czasów I wojny światowej order CINCINATI ustanowiony przez Waszyngtona. Ze Stanów Zjednoczonych gen. Haller powrócił wiosną 1924 r. i podjął aktywne działania w Związku Hallerczyków.

Gen. Haller potępił przewrót majowy z 1926r. uważał, że zamach był wymierzony przeciwko demokracji parlamentarnej. W jego wyniku J. Piłsudski przejął władzę i nie wypuścił z rąk do 1939 r. Po zamachu majowym zlikwidowane zostało stanowisko generalnego inspektora artylerii, w wyniku czego 31 lipca 1926 r. został przeniesiony w stan spoczynku i został odsunięty od wpływu w życie polityczne kraju.

W latach 20 wraz z małżonką Aleksandrą i synem Erykiem osiedlił się na Pomorzu, w majątku GORZUCHOWO koło Chełmna i działał nadal w Związku Hallerczyków. W swoich wystąpieniach wzywa do skupienia się „dokoła sztandarów narodowych”, „odrodzenia moralnego”, występował przeciw sanacji w imię „poszanowania praw i godności ludzkiej”, głosząc hasło „Bóg i Ojczyzna”

W 1933 r. na zaproszenie por. Franciszka Dziób, który był prezesem Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w USA, gen. J. Haller udaje się w podróż do USA w celu udzielenia pomocy weteranom – inwalidom jego armii z okresu I wojny światowej. Został bardzo gorąco i serdecznie przywitany przez polonię i władze USA, mimo że przyjechał jako osoba prywatna. W Waszyngtonie złożył wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza i Wilsona. Odbył spotkanie z ministrem spraw zagranicznych HULLA, ministrem wojny DERNA oraz szefem Sztabu

Generalnego gen. DOUGLASEM MC ARTUREM. Udał się także do Kanady na cmentarz polski w Niagara-on-the-Lake, gdzie pochowano 25 ochotników Armii Polskiej.

Haller potrafił zjednoczyć wokół swojego apelu niesienia pomocy inwalidom wojennym Armii Błękitnej całą Polonię, zebrała ona poważny fundusz, przeszło 70 tys. na cel pomocy inwalidom i zasiłała tymi pieniędzmi fundusz im. J. Paderewskiego. W Chicago powstał pierwszy dom inwalidów. Do tej strony podróży Hallera należy jej indiański epizod. W Nowym Jorku delegacja indiańska ofiarowała generałowi wspaniały pióropusz, będący symbolem wodzostwa oraz nadali mu imię „Sławny Syn”. Podróż zakończyła się sukcesem. Powstało powiedzenie – jak bieda to do Hallera. W VI 1934r. Haller powraca do Polski, wioząc prezent od weteranów amerykańskich, którym był samochód marki „Chevrolet”. W Polsce władza zażądała wysokiego cła i dopiero interwencja Polonii skłoniła rząd polski do zwolnienia od cła.

W latach 1936 – 1939 r. był jednym z organizatorów i przywódców obozu opozycyjnego wobec sanacji - Frontu Morges. W wyniku tych działań nie doszło w końcu do urzeczywistnienia Frontu Morges dlatego jego twórcy 10 X 1937 r. na Kongresie Zjednoczeniowym – STRONNICTWA PRACY doprowadzają do połączenia innych ugrupowań opozycyjnych. Do twórców takiego stronnictwa pracy należeli: Paderewski, Sikorski, Witos, Haller, Kot, Kukel.

Haller został wybrany na stanowisko prezesa Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy. Stronnictwo to podejmowało różne inicjatywy jako opozycja, ale zakończyły się niepowodzeniem. Sanacja nie miała zamiaru dzielić się zdobytą władzą z opozycją. Haller w latach 1926 – 1939 był zdecydowanym przeciwnikiem rządów totalitarnych wprowadzanych przez sanację oraz jednym z najaktywniejszych opozycyjnych działaczy politycznych.

II wojna światowa i emigracja

Wybuch II wojna światowa 1 września 1939 r. przyspieszył działania Hallera, pożegnawszy się z matką mieszkającą w Jurczycach, zabezpieczył pobyt żonie koło Przemyśla, zaś syn Eryk został powołany do wojska jako podporucznik artylerii konnej.

Haller udał się do Lwowa, na naradę z opozycją polityczną. Podjęto decyzję o szybkim przedostaniu się do Francji. Generał z małżonką, udaje się na zachód przez Rumunię i tu w Suczawie Hallerowie i ich towarzysze podróży są przez 10 dni internowani. Pod koniec września docierają do Bukaresztu, a stąd na polecenie premiera rządu emigracyjnego do Paryża. Przejęcie władzy przez Władysława Sikorskiego dokonało się na drodze legalnej. Po internowaniu naczelnych władz państwowych w Rumunii, prezydent Ignacy Mościcki, dążąc do utrzymania ciągłości prawnej państwowości polskiej w oparciu o konstytucję z 1935 r. swoim następcą uczynił Władysława Raczkiewicza. On powołał rząd z Władysławem Sikorskim jako

premierem i ministrem spraw wojskowych i wodzem naczelnym Polskich Sił Zbrojnych – to tzw. Rząd emigracyjny. W rządzie tym gen. Haller liczący 66 lat został ministrem bez teki i aktywnie uczestniczył w pracach rządu. Ogromną popularność i szacunek wśród Polonii amerykańskiej Sikorski wykorzystuje wysyłając w grudniu 1939 r. Hallera na czele misji do Ameryki. Sikorski liczył na powtórzenie sytuacji z czasów naboru do Błękitnej Armii. Generał przeprowadził wiele ważnych spotkań i rozmów między innymi z: prezydentem USA Rooseveltem, sekretarzem stanu Cordellem Hullem ambasadorami Francji, Anglii przedstawiając sprawy polskie. Następnie rozpoczął pracowitą podróż po Ameryce. Przeciwno Hallerowi prowadzili szeroką akcję propagandową hitlerowcy, przedstawiając Sikorskiego i Hallera jako „marionetki Kremla”. Misja była udana, doprowadziła do ujednolicenia i skonsolidowania Polonii wokół rządu emigracyjnego. Odwiedził 58 miejscowości w USA i 3 w Kanadzie. Nie udało się jednak zrealizować zaciągu ochotniczego do armii polskiej. Haller uzyskał pomoc finansową 50 tys. Dolarów przekazał na PCK. Polonia założyła tzw. Fundusz Paderewskiego, organizowano komitety ratunkowe na rzecz Polski oraz Armii Polskiej we Francji.

W maju i czerwcu 1940 r. Rząd emigracyjny udaje się z Francji do Anglii. Haller przybywa do Anglii z żoną, tam zostaje kierownikiem resortu oświaty w rządzie emigracyjnym. Włożył wiele pracy w organizowanie polskich szkół oraz znalezienie odpowiedniej kadry nauczycielskiej. Po śmierci gen. Władysława Sikorskiego gen. Haller wycofał się z czynnej pracy w rządzie, działał nadal w Stronnictwie Pracy. Wśród działaczy stronnictwa doszło do rozbieżności na tle wydarzeń zachodzących w kraju. Haller pozostał na emigracji w Anglii i wraz z żoną mieszkał w Londynie.

W 1950r. generał odbył pielgrzymkę do Rzymu w czasie której został przyjęty na prywatnej audiencji przez papieża Piusa XII. Tu spotkał się z arcybiskupem krakowskim Księdzem kardynałem Sapiehą. W Rzymie uległ Haller wypadkowi podczas schodzenia ze schodów doznając złamania barku. Przebywającego w klinice odwiedził gen. Anders.

Hallerowie tęsknili za Polską, a świadczy o tym również fakt poszukiwania przez nich polskich książek. W dniu 18 stycznia 1952r. umiera w Londynie małżonka generała Hallera, Aleksandra. W sierpniu 1952 r. amerykańscy ochotnicy ufundowali Hallerowi dom, w którym zamieszkał.

Jesienią 1952 roku Haller odbywa ostatnią podróż do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej. Serdecznie i entuzjastycznie witany bierze udział w dorocznej uroczystości „Dnia Pułaskiego”. W paradzie wzięło udział 100 tysięcy osób, a obserwowało ją 500 tys. ludzi. Zaproszenie to było wyrazem hołdu Polonii amerykańskiej dla wiekowego generała. W 1953 odbył także pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Mimo wieku nie odsunął się od życia politycznego emigracji. Nie doszła do skutku jego pielgrzymka do Częstochowy w maju 1957 r. aby mógł wziąć udziału w ślubowaniach

jasnogórskich, które odbyły się 3 maja. Odmówił przyjazdu, gdyż rząd chciał go oficjalnie powitać w Warszawie dopiero 5 maja.

Generał na emigracji żył bardzo skromnie, wiele czytał. Był niezmiernie energiczny i towarzyski. Zadziwiał jasnością i głębią umysłu, nieprawdopodobną pamięcią i siłą woli. Stan zdrowia jednak się pogarszał od 1957 r. Zmarł w Londynie 4 czerwca 1960 r. w wieku 87 lat. Depesze kondolencyjne na ręce syna Eryka przesłali między innymi: papież, prymas Polski Stefan Wyszyński, prezydent Francji de Gaulle i inni.

Pogrzeb odbył się w Londynie i był wielką manifestacją Polaków. Umarł człowiek, którego dewizą było hasło: „Wola narodu jest moim prawem”, któremu „Bóg, Honor, Ojczyzna” wskazywały drogę przez całe życie. Umarł jako legendarny „Błękitny Generał”

W 1993 r. z inicjatywy harcerstwa jego prochy zostały sprowadzone do kraju na Jasną Górę, by ostatecznie spocząć w Krakowie w kościele garnizonowym pod wezwaniem św. Agnieszki.

Gen. Haller bywał w Jaśle:

1 IX 1914 r. – formowanie Legionu Wschodniego przybył do Jasła i Dębowca na inspekcję wojskową dowódca Legionu Wschodniego, podpułkownik Józef Haller.

1932 r. – odbywał inspekcję placówek Związku Hallerczyków w województwach krakowskim, śląskim, i Zagłębiu Dąbrowskim. 17 IX 1932 r. gen. Józef Haller wraz z delegacją żołnierzy złożył, jako dar wotywny przy ołtarzu Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu, swój order Virtuti Militari 5 klasy.



Pomnik Armii Błękitnej w Warszawie - dar Polonii Amerykańskiej dla Polski